

Bombardowanie miast w Pakistanie Wsch.

Prezydent Pakistanu Yahya Khan oskarżył w środę Indie o przesuwanie wojska ku granicy z Pakistanem Wschodnim.

W samym Pakistanie Wschodnim walki trwają. Indyjska agencja prasowa PTI podawała w środę, że widownia zacieklej walk było w tym dniu miasto Sylhet, znajdujące się nadal w rękach zwolenników Ligi Awami. Lotnictwo pakistańskie w dalszym ciągu bombardowało to miasto. Również Narayangandz. Mymensingh i Bogra zostały zbombardowane.

Natomiast uspokajające doniesienia na temat sytuacji w kraju podaje radio pakistańskie.

Stany Zjednoczone zwróciły się w środę do rządu pakistańskiego z apelem, by podjął wszelkie niezbędne kroki dla położenia kresu rozlewowi krwi w Pakistanie Wschodnim i pokojowego rozwiązania konfliktu. (PAP)

Premier Kanady złoży wizytę w ZSRR

W Moskwie podano do wiadomości, że w drugiej połowie maja przybędzie do Związku Radzieckiego z wizytą oficjalną premier Kanady, Pierre Trudeau.

Wizyta ta pierwotnie planowana była na październik 1970 roku, ale uległa odroczeniu w związku z sytuacją wewnętrzną w Kanadzie. (PAP)

Posiedzenie ekspertów ZSRR i USA w Wiedniu

W stolicy Austrii odbyło się kolejne posiedzenie radzieckich i amerykańskich ekspertów w dziedzinie łączności w sprawie udoskonalenia linii bezpośredniej łączności między Moskwą i Waszyngtonem, zainstalowanej w 1963 r. (PAP)

Komunikat o walkach na froncie Khe Sanh

Istotny sukces militarny wietnamskich sił wyzwoleniczych

Blisko 7 tysięcy żołnierzy nieprzyjacielskich, w tym ponad 4 tysiące amerykańskich, zostało wyeliminowanych z walki w okresie 60 dni, od 30 stycznia do 31 marca br. na froncie Khe Sanh, w północnej części Wietnamu Południowego stwierdza komunikat wyzwoleniczych sił zbrojnych.

Głosi on, że inwazja na Laos, w której wzięło udział 45 tysięcy żołnierzy sajgoń-

R. Barzel przeprowadzi rozmowy z R. Nixonem

Przewodniczący frakcji CDU/CSU w Bundestagu Rainer Barzel przeprowadzi w połowie przyszłego tygodnia w Waszyngtonie rozmowy polityczne z prezydentem USA Richardem Nixonem.

Rzecznik frakcji zakomunikował w środę w Bonn, iż przywódca opozycji wybiera się do USA, aby wygłosić odczyt w Nowym Jorku na posiedzeniu „Council of Foreign Relations”. (PAP)

Zamach na ambasadora Jugosławii w Szwecji

Dwaj uzbrojeni mężczyźni wdarli się w środę na teren ambasady jugosłowiańskiej w Sztokholmie i oddali strzały do ambasadora SFRJ Vladimira Rolovicia raniąc go ciężko.

Ambasador został postrzelony w głowę, pachwinę i nogę. Został on przewieziony do szpitala. Stan jego określa się jako krytyczny.

Według informacji przekazanych dotychczas przez władze policyjne dwie dalsze osoby — pracownicy ambasady zostali ranne.

Sprawcy zamachu zostali zatrzymani.

Nie jest to pierwszy wypadek zamachu na przedstawicieli dyplomatycznych SFRJ w Szwecji. O sprawie obecnego zamachu brak jest na razie bliższych informacji, wiadomo jednak, że — tak jak poprzednio dokonali go emigranci ustaszowscy. (PAP)

GŁOS WIELKOPOLSKI

POZNAN
CZWARTEK
8
KWIEŹNIA
1971

Wydanie A
Rok wyd. XXVII
Nr 83 (8436)
Cena 50 gr

Na Zjeździe KPZR

Trwa dyskusja nad wytycznymi dalszego rozwoju gospodarczego ZSRR

Spotkania delegacji PZPR w Leningradzie

XXIV Zjazd KPZR kontynuował w środę dyskusję nad dyrektywami dotyczącymi nowego pięcioletniego planu gospodarczego ZSRR, które przedstawił we wtorek A. Kosygin.

W środę na przedpołudniowym posiedzeniu zjazdu przewodniczył Piotr Maszerow, I sekretarz KC KP Białorusi. W

dyskusji nad wytycznymi zjazdu w sprawie pięcioletniego planu rozwoju gospodarki narodowej ZSRR na lata 1971 —

rozpatrywane przez KC KPZR i Radę Ministrów ZSRR.

Dyrektor Moskiewskiej Fabryki Samochodów Paweł Borodin podkreślił, że nowoczesny poziom techniczny zakładu, który jest wielkim zespołem

nicznych na zjazd: sekretarz generalny Afrykańskiej Partii Niepodległości i Zielonego Przylądka Amilear Cabral, przedstawiciel Socjalistycznej Partii Chile Ernán del Canto, członek Stałego Biura Prezydium KC Komunistycznej Partii Japonii Nisidzawa.

Minister przemysłu lekkiego ZSRR Nikołaj Tarasow, po święcił swe wystąpienie problemom technicznej modernizacji zakładów. Oświadczył on, że dzięki wzrostowi wydajności pracy w okresie nowego planu 5-letniego uzyska się

Dokończenie na str. 2



Na zdjęciu: E. Gierek (drugi z prawej w I rzędzie) i P. Jaroszewicz (trzeci z prawej w I rzędzie) podczas zwiedzania Sali Aktów Państwowych w Pałacu Smolnym w Leningradzie.

CAF — PI — telefoto

1975 zabral głos minister energetyki i elektryfikacji ZSRR, Piotr Nieporożnyj, który m. in. oświadczył, że Związek Radziecki dysponuje elektrownią o ogólnej mocy 166 mln kilowatów. Nieporożnyj stwierdził, że pomyślny rozwój energetyki radzieckiej służy wzrostowi ekonomiki krajów socjalistycznych i pomyślnie wpływa na procesy integracji.

W opracowaniu projektu dyrektyw XXIV Zjazdu KPZR dotyczących nowego pięcioletniego planu aktywnie uczestniczyli związki zawodowe — oświadczył sekretarz Wszechzwiązkowej Centralnej Rady Związków Zawodowych (WCSPS) Wasilij Prochorow. Projekt był dyskutowany przez dziesiątki milionów ludzi pracy. Wnieśli oni wiele propozycji, które były uważnie

produkcyjnym, w skład którego wchodzi osiem wyspecjalizowanych fabryk — filii, wymaga robotników o wyjątkowo wysokich kwalifikacjach. Borodin zapewnił, że — uwzględniając wielkie zapotrzebowanie radzieckiej gospodarki narodowej na transport samochodowy — kolektyw fabryki w okresie najbliższych pięciu lat zwiększy produkcję samochodów znacznie przekraczając planowaną wcześniej moc produkcyjną zakładu.

Zastępca przewodniczącego Rady Ministrów, przewodniczący Komisji Planowania Federacji Rosyjskiej, Konstantin Gierasimow oświadczył, że zachodnia Syberia w nowej pięcioletniej stanie się największą bazą naftowo — gazową kraju. Na Syberii i Dalekim Wschodzie nadal będzie się rozwijać przemysł hutniczy, budowy maszyn, leśny, lekki i inne. Ogólna produkcja przemysłowa Federacji Rosyjskiej w latach 1971 — 1975 wzrośnie o 44 — 47 procent.

W środę, kolejne przemówienie powitalne wygłosił przewodniczący delegacji zagra-

W sprawie sytuacji ludności palestyńskiej

Konferencja na szczycie państw arabskich w Algierze?

Napięta i niebezpieczna sytuacja w Jordanii, jaka utrzymuje się tam już od blisko dwóch tygodni jest przedmiotem troski przywódców licznych państw arabskich. Dążą oni do jak najszybszego zwołania zaproponowanej przez prezydenta ZRA, el-Sadata, konferencji przedstawicieli szefów państw arabskich.

Zgodnie z informacjami „Al-Ahram” na konferencji przed-

stawione zostaną dwa podstawowe sprawozdania: pierwsze, przewodniczącego arabskiej komisji nadzorującej realizację porozumień palestyńsko — jordańskich, byłego premiera Tu nezji B. Ladghama, drugi, generała H. Hilmi, przewodniczącego wojskowej komisji obserwatorów. W środę podano oficjalnie do wiadomości, że Jordania odmówiła udziału w konferencji.

Oficjalnym powodem odmowy wzięcia udziału w konferencji jest jakoby fakt zbyt późnego przekazania rządowi Jordanii zaproszenia do Kairu.

Jordania gotowa jest natomiast zaakceptować kompromisową propozycję Maroka, by zorganizować w Algierze arabską konferencję na szczycie dla omówienia obecnego kryzysu między rządem jordańskim a powstańcami palestyńskimi.

ROZMOWY ZSRR — WIELKA BRYTANIA

W środę podano do wiadomości, że w ubiegły piątek toczyły się dwustronne rozmowy między Wielką Brytanią i Związkiem Radzieckim, poświęcone sytuacji na Bliskim Wschodzie. (PAP)

Od dzisiaj ferie szkolne

Dzisiaj rozpoczynają się 7-dniowe wiosenne ferie w szkołach. Będzie to krótki okres wypoczynku dla nabrańskich sił przed ostatnim, najbardziej pracowitym okresem szkolnym.

Ze względu na krótki okres ferii, wyjazdy na wypoczynek nie będą organizowane. Tylko niewielkie grupy, głównie harcerzy, wyruszą na biwaki i dłuższe wycieczki. (PAP)

Cel — poprawa warunków życia

Red. P. Ziarnik pisze z kremłowskiego Pałacu Zjazdów: toczące się już osiem dni obrady XXIV Zjazdu KPZR przebiegają pod znakiem podniesienia stopy życiowej, poprawy warunków życia i pracy społeczeństwa. Zarówno w referatach, jak i przemówieniach w dyskusji, w której wystąpiło już blisko 60 delegatów, ten główny cel obecnej pięcioletki podejmowany jest i rozważany bezpośrednio czy pośrednio w skali całego Związku Radzieckiego i republik, czy obwodów, miast i wsi. Podobnie jak w kampanii przedzjazdowej i dyskusji nad wytycznymi dziewięcioletki, tak i na Zjeździe dominuje troska o to, jak zapewnić osiągnięcie tego celu. Chodzi przede wszystkim o wzrost ilości towarów rynkowych — zarówno przemysłowych, jak i spożywczych, o zaspokojenie potrzeb pod względem ich ilości, jak i jakości.

Wiadomo bowiem, że w poprzednich latach wystąpiły trudności w dostawach mięsa i, jego przetworów, nie zawsze dostępne były dostawy warzyw i owoców, nie w pełni pokrywano zapotrzebowanie na pewne rodzaje tkanin, wyrobów dziewiarskich, obuwia, naczyń emaliowanych, wyrobów z porcelany i fajansu oraz meble.

Obrady Zjazdu dają optymistyczną perspektywę w tej dziedzinie. Szacowany na 40 proc. ogólny wzrost dochodów pieniężnych ludności znajdzie pokrycie w zwiększonych dostawach towarów rynkowych. Obroty handlu detalicznego wzrosną o 42 proc., w tym sprzedaż takich artykułów, jak mięso, ryby, tłuszcze roślinne, jaja i warzywa — o 40-60 proc., odzież — o 45 proc., towarów tzw. kulturalno-bytowych — o 80 proc.

W jaki sposób zapewni się tak duży wzrost zaopatrzenia rynku w te towary? Odpowiedź jest jedna: poprzez szybki wzrost ich produkcji. Jak podkreślają występujący w dyskusji delegaci, nigdy przedtem nie przeznaczano tak wielkich środków na rozwój rolnictwa i przemysłów produkujących na rynek.

To wszystko daje obraz optymistyczny. Przemawiając w dyskusji ministrowie, działacze partyjni i gospodarcy wyrażali przekonanie, że zarówno rolnictwo jak i przemysł zapewnią w tej pięcioletce pełne i na wyższym poziomie jakościowym pokrycie zapotrzebowania ludności na towary rynkowe. (PAP)

LOGODA

8 bm. zachmurzenie będzie duże, miejscami większe przejaśnienia oraz drobne opady deszczu. Temperatura maksymalna od 6 st. na północnym zachodzie do 17 st. w centrum. Wiatry słabe o kierunkach zmiennych.

Zaniepokojenie w USA polityką wschodnią NRF

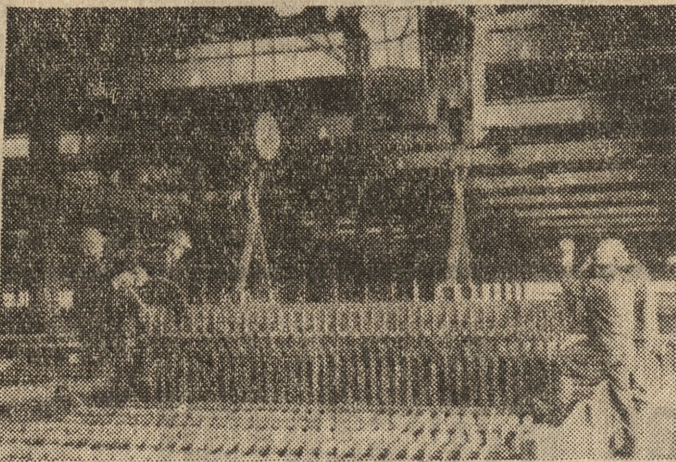
Zbliżone do Departamentu Stanu czasopismo „Foreign Affairs” w artykule zamieszczonym w ostatnim numerze nie ukrywa zaniepokojenia z powodu polityki wschodniej kanclerza NRF Willy Brandta.

Wyraża ono pogląd, iż rząd NRF nie powinien być prowadzić rokowań ze Związkiem Radzieckim przed zakończeniem procesu integracji Europy zachodniej.

NRF — jak stwierdza — wyśledziła w tych rokowaniach jedynie w swoim własnym imieniu i dlatego rokowania te były, zdaniem „Foreign Affairs”, „dialogiem nierównym”. Niezależnie od tego czasopismo amerykańskie dowodzi, że Brandt realizując politykę wschodnią, uzależnił swą politykę wewnętrzną od ZSRR.

PAP

„Głógów” produkuje miedź



W Hucie Miedzi „Głógów” po zakończeniu sprawnie przeprowadzonego rozruchu mechanicznego urządzeń zainstalowanych w „sercu huty” — na wydziale rafinerii elektrolitycznej — podłączono energię elektryczną do wanien. Tym samym „Głógów” rozpoczął produkcję miedzi. Na zdjęciu: zakładanie anod do wanien elektrolitycznych.

CAF — Gawalkiewicz — telefoto

Izraelska demonstracja siły

Izrael zorganizował kolejny pokaz siły. Premier Izraela Golda Meir, minister obrony Mosze Dajan i szef sztabu armii izraelskiej Bar Lew odbierali w środę defiladę wojskową, która trwała półtorej godziny.

Defiladę oceniano jako największy pokaz siły w ciągu ostatnich kilku lat. (PAP)

Rewizja konkordatu Włoch z Watykanem?

Premier Włoch Emilio Colombo zapowiedział stanowczo na posiedzeniu parlamentu, iż rząd podejmie z Watykanem rozmowy w sprawie rewizji konkordatu zawartego w roku 1929 za pontyfikatu Piusa XI i rządów dyktatora faszystowskiego Benito Mussoliniego.

Emilio Colombo oświadczył, że celem rozmów, które mają się rozpocząć w bieżącym roku, jest dostosowanie do powojennej konstytucji polityki Kościoła Rzymsko-Katolickiego. (PAP)

Wotum zaufania dla rządu tureckiego

Nowy rząd turecki premiera Hihata Erima uzyskał w środę w parlamencie tureckim wotum zaufania. Za wnioskiem o wotum zaufania głosowało 321 deputowanych, a przeciwko — 46. Trzech wstrzymało się od głosu.

Program nowego rządu tureckiego zapowiada m. in. reformę rolną i reformę systemu oświaty. (PAP)

Na Zjeździe KPZR

Dokończenie ze str. 1

95-procentowy wzrost produkcji w tej gałęzi przemysłu.

Z trybuny zjazdowej przemówienia powitalne wygłosili kolejni przewodniczący delegacji zagranicznych: przewodniczący KC Komunistycznej Partii Belgii Marc Drumaux oraz sekretarz generalny Libańskiej Partii Komunistycznej Nicolas Chaoui.

Zabierając głos w dyskusji dyrektor podmoskiewskiego sowchozu „Komunarka” Aleksandr Monachow oświadczył, że kolektyw tego sowchozu postawił sobie zadanie podwyższenia w ciągu nowej pięcioletniej produkcji mleka do 2 tys. cetnarów w przeliczeniu na każde 100 ha ziemi, a produkcji zboża do 45 cetnarów z ha.

Tematem wystąpienia przewodniczącego organizacji partyjnej Jakucji Gawriła Czirajewa, były problemy zagospodarowania bogatych zasobów naturalnych północnego okręgu ZSRR, gdzie znajdują się główne złoża złota, diamentów, ołowiu i niklu oraz znaczne zapasy ropy i gazu.

Delegacja na Zjazd wyłoniła 115 osobową komisję, która rozpatrzy poprawki i wnioski do projektu wytycznych planu

Akademia wojewódzka

Odnaczenia dla przodujących pracowników białej służby

Dzień Pracownika Służby Zdrowia zgromadził wczoraj w sali posiedzeń poznańskiego Wojewódzkiego Zespołu Przyszłości Specjalistycznych Przedstawicieli Służby Zdrowia miasta i województwa. W imieniu Komitetu Wojewódzkiego PZPR oraz z upoważnienia przewodniczących prezydium obu rad narodowych: wojewódzkiej i miejskiej, życzenia z okazji święta oraz gratulacje tym, którzy podczas uroczystości otrzymali odznaczenia, złożył Romuald Sobolewski — kierownik Wydziału Administracyjnego KW PZPR.

Podczas akademii 15 osobom wręczono odznaczenia państwowe. Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski otrzymał Kazimierz Ambrożewicz — farmaceuta Zarządu Aptek m. Poznania; złote krzyże zasługi: doc. dr Zbigniew Lorkiewicz (Szpital Miejski im. Strusia), Zenon Kwintkiewicz (st. insp. Wydziału Zdrowia Przemysłu WRN), Antoni Wilczewski (pielęgniarka Wojewódzkiego Szpitala dla Nerwowo i Psychicznie Chorych w Kościebie), dr Antonina Zakrzewska (ordynator Wojewódzkiego szpitala dla Nerwowo i Psychicznie Chorych w Gnieźnie); srebrne krzyże zasługi: Marta Kotus (Dzielnicy Zarząd Służby Zdrowia i Opieki Społecznej Poznań-Wilda), Ludwik Maj (Miejska Stacja Sanepid), dr Anna Papke oraz Pelagia Wachowiak (Szpital Miejski im. Strusia), dr Tadeusz Wiśniewski (Miejska Przychodnia Specjalistyczna), Józefa Gąsiorowska (Woj. Ośrodek Matki i Dziecka), Stanisław Grzechnik (sanatorium w Kowanówku), dr Jan Talkowski (Zespół Wojewódzkiej Przychodni Specjalistycznej); brązowe krzyże zasługi otrzymali: Janina Goździerska z Przychodni Obwodowej dla Studentów oraz dr Mirosław Olejniczak (wojewódzki inspektor Wydziału Zdrowia Przemysłu WRN).

Ponadto wręczono 19 odznak „Za Zasługi w Rozwoju Województwa Poznańskiego”, 10 Honorowych Odznak Miasta Poznania, 17 „Za wzorową pracę w służbie zdrowia”. 4

odznaki „Zasłużony opiekun społeczny”. Te ostatnie otrzymał również przedstawiciel naszej redakcji.

Wręczono również odznakę związku PCK oraz dyplomy uznania wraz z rzeczowymi upominkami. (bw)

Wyroki na niedoszłych porywaczy samolotu

Sąd Wojewódzki w Katowicach ogłosił 7 bm. wyrok w sprawie Rudolfa Olmy i jego współników — Marii Kanikulej i Leona Olmy, którzy w dniu 26 sierpnia 1970 r. usiłovali u-prowadzić za granicę samolot pasażerski PLL „LOT”, odbywający przelot na trasie Katowice — Warszawa. Próba ta — jak pamiętamy — zakończyła się tragedią: eksplozją na pokładzie znajdującego się w powietrzu samolotu ładunku wybuchowego trzymanego w ręku przez Rudolfa Olmę. Kilku pasażerów odniosło ciężkie i trwałe obrażenia, doznał ich także sam sprawca eksplozji.

Sąd skazał Rudolfa Olmę na łączną karę 25 lat pozbawienia wolności; jego współników — Leona Olmę na karę 4 lat oraz Marię Kanikulej na karę 2 lat pozbawienia wolności. (PAP)

Przemówienie premiera Cejlonu

Ekstremiści chcieli opanować Colombo

Pani Sirimavo Bandaranaike — premier koalicyjnego rządu cejlońskiego, w którym oprócz chłopsko-burżuazyjnej partii wolności reprezentowanej są trockiści i komuniści — oświadczyła we wtorek w przemówieniu radiowym do narodu, że ekstremiści skupieni w wyrotowanym ugrupowaniu Janatha Vimukthi Peramuna (Ludowy Front Wyzwoleńczy) zamierzali m. in. opanować Colombo. Zapewniła ona ludność, że rząd panuje nad sytuacją i jednocześnie wezwwała robotników oraz urzędników, aby pomogli siłom bezpieczeństwa w zapobieganiu aktom sabotażu. Siły bezpieczeństwa dokonały wielu aresztowań. W Colombo odkryto tajne składy broni. W wojsku odwołano urlopy. Parlament cejloński odroczył sesję do 21 kwietnia.

Grupa francuskich profesorów w Polsce

W Warszawie przebywa grupa francuskich profesorów wyższych uczelni i nauczycieli szkół średnich — działaczy stowarzyszeń „France — Pologne” i „Odra — Nysa”.

Program 10-dniowego pobytu w Polsce obejmuje zwiedzanie Warszawy, Krakowa, Wrocławia i Łodzi; goście udadzą się również na teren b. hitlerowskiego obozu zagłady w Oświęcimiu. (PAP)

Najlepsi recytatorzy

Ostatnio odbył się turniej wojewódzki XVII Ogólnopolskiego Konkursu Recytatorskiego. Z Wielkopolski brało w nim udział 79 recytatorów.

Jak informuje Ośrodek Instrukcyjno-Metodyczny Pałacu Kultury w Poznaniu, I nagrodę w kategorii ogólnej przysługano Antoniemu Bocheńskiemu, II — Lucynie Kolton — oboje z Kalisza oraz czterech wyróżnienia.

W kategorii szkolnej I miejsce zdobył Maciej Stefanowicz z Kalisza, a II — Ewa Dzięcioł z Koni. Przyniosła także trzy III i trzy IV nagrody oraz 8 wyróżnień. Ponadto kilku uczestników turnieju otrzymało srebrne odznaki recytatorów.

W turnieju centralnym, który odbędzie się w dniach od 14 do 16 maja br. udział wezmą: Antoni Bocheński i Maciej Stefanowicz. (PAP)

Czy uczelnie powinny być bardziej samodzielne?

Wypowiedzi rektorów szkół wyższych

Samodzielność szkół wyższych jest sprawą dyskutowaną od wielu lat w kręgach specjalistów do spraw oświaty. Wiadomo, że uczelnie nie mogą być autonomicznymi państwami, rządzącymi się wyłącznie własnymi prawami, bowiem taki stan rzeczy przysporzyłby wielu kłopotów samym uczelniom, nie mówiąc już o ogólnokrajowej polityce oświatowej. Z drugiej jednak strony, zbyt duże uzależnienie uczelni od decyzji resortu szkolnictwa wyższego ma również sporo minusów, prowadzących się ogólnie do ograniczania twórczych inicjatyw szerokiej kadr naukowców, odpowiedzialnych za kształcenie wysoko kwalifikowanych fachowców dla naszego kraju.

Na pewno więc uczelnie powinny być w jakimś stopniu samodzielne. Korespondenci PAP zwrócili się więc w sprawie konkretnych propozycji do rektorów i pracowników kilku uczelni. Oto ich wypowiedzi.

Rektor Politechniki Warszawskiej — prof. Mieczysław Lubiński: — Politechnika nasza jest największą uczelnią techniczną w kraju.

Uczelnia taka powinna mieć daleko idącą samodzielność w zakresie nauczania, wychowania i prowadzenia prac naukowo-badawczych. Resort powinien przekazać przede wszystkim uprawnień przewidzianych przez znowelizowaną ustawę o szkolnictwie wyższym z 1969 r. Uczelnia powinna mieć prawo opra-

cowania własnych programów nauczania i kształtowania struktury organizacyjnej. Całkowicie przepisów dotyczących planowania, finansowania, sprawozdawczości i kontroli prac naukowo-badawczych powinien ulec zmianie w kierunku maksymalnego uproszczenia i elastyczności.

Prorektor Uniwersytetu im. A. Mickiewicza w Poznaniu — prof. Benon Miśkiewicz: — Praktycznie rzecz biorąc — w dziedzinie dydaktyki, czyli w sprawie programów i planów nauczania, wyboru kierunków i specjalizacji studiów — samorządność naszej uczelni nie istnieje. Na podstawie rozpoznania potrzeb środowiska możemy jedynie postulować w resorcie uruchomienie nowych kierunków studiów. Zbierane

przez nas postulaty i opinie w dziedzinie kierunków rozwoju nauki, programów, ich treści — kierujemy do ministerstwa... i na tym kończy się praktycznie nasza „samorządność”.

Rektor Politechniki Śląskiej — prof. Jerzy Szuba: — Niezależnie od tego, że z Departamentu Studiów Technicznych ministerstwa otrzymaliśmy wytyczne dotyczące systemu kształcenia, mówiące o proporcjach pewnych grup przedmiotów, uczelnia ma praktycznie dużą swobodę w ustawianiu programów nauczania. Rzecz jasna, że przedmioty wstępne lat pierwszych będą podobne, jeżeli nie wspólne dla wielu uczelni technicznych. Natomiast w dalszych studiach głos ma przede wszystkim środowisko i w tym przypadku nie jesteśmy specjalnie ograniczeni przez resort. Samodzielnie nie możemy decydować właściwie tylko w przypadku funduszu plac, poważniejszych inwestycji czy nominacji profesorów.

Rektor Politechniki Łódzkiej — prof. Mieczysław Serwiński: — Możliwość podejmowania samodzielnych decyzji przez uczelnie w sprawach planów i programów nauczania jest dotychczas znikoma. Decydują o nich opracowania kierunkowych zespołów programowych, powoływanych przez sekcję techniczną Rady Głównej Szkolnictwa Wyższego i wytyczne zatwierdzone przez ministerstwo. Rady wydziałowe politechnik przekazują swoje opinie o stosunku planów nauczania ministerstwu, ale często wnioski takie, pochodzące z różnych szkół były rozbieżne i dlatego zespoły programowe nie mogły ich w pełni uwzględnić. Zatwierdzony przez ministerstwo plan i program studiów musi być ściśle i bez zmiany realizowany we wszystkich politechnikach, w których istnieje jako jedynym wydziałem. O samodzielności w tym zakresie i niezależności od resortu trudno więc mówić. (PAP)

W celu usprawnienia odbioru

Więcej punktów skupu zwierząt rzeźnych

Należy się liczyć z tym, że ostatnie decyzje rządu o poprawie warunków ekonomicznych skupu zwierząt rzeźnych i mleka — niezależnie od stworzenia mocnych podstaw dla dalszego rozwoju hodowli — przyniosą już w tym roku, a zwłaszcza w III i IV kwartale pierwsze efekty w postaci zwiększonej podaży żywności. Wymaga to będzie od aparatu skupu sprawnej organizacji odbioru.

Istotny sukces

Dokończenie ze str. 1

zestrzeliły bądź uszkodziły 234 samoloty, zniszczyły 72 działa i moździerze dużego kalibru, zatopili bądź podpalili 42 statki, zniszczyły 41 składów zaopatrzeniowych, spalili miliony litrów benzyny, tysiące ton broni i amunicji.

ATAK NA LAOS

Rzecznik wojskowy w Sajgonie potwierdził, że we wtorek ugrupowanie „komandosów” południowowietnamskich dokonało ataku na południowe tereny Laosu. Zostali oni przetrzuci ciemnymi lasami USA na zachód od bazy Lao Bao.

W nocy z wtorku na środek partyzanci południowowietnamscy przeprowadzili wiele ataków artyleryjskich na stanowiska amerykańskie. M. in. trzykrotnie ostrzelali oni teren w pobliżu strefy demilitaryzowanej, okręg Hue oraz Bong Song w prowincji Binh Dinh. Podczas trzech ataków na bazy USA w północnej i centralnej części Wietnamu Południowego partyzanci wyeliminowali 15 Amerykanów. PAP

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Jerzy Walasek.

FBI na cenzurowanym

Żądanie usunięcia Hoovera

Przywódca większości demokratycznej w Izbie Reprezentantów USA, Hale Boggs oskarżył w środę Federalne Biuro Śledcze o stosowanie podsłuchu telefonicznego rozmów prowadzonych przez członków Kongresu amerykańskiego. Hale Boggs domaga się również natychmiastowego usunięcia szefa FBI Hoovera z zajmowanego stanowiska.

Prasa amerykańska stwierdza, iż wystąpienie Hale Boggsa, stało się najostrejsze z dotychczasowych oskarżeń polityki inwigilacji stosowanej przez Federalne Biuro Śledcze.

Od kilku tygodni prasa amerykańska publikuje coraz to nowe szczegóły dotyczące działalności FBI. Z publikacji tych wynika, że przedmiotem szczególnej inwigilacji ze strony FBI są ośrodki akademickie, gdzie przedstawiciele Fe-

deralnego Biura Śledczego angażują do pracy wywiadowczej przedstawicieli miejscowej policji, pracowników urzędów pocztowych, telefonistów pracujących w centralach miejscowych uczelni oraz studentów, polecając im nadzór nad działalnością liberalnych profesorów.

Wykradzione ostatnio dokumenty z miejscowego urzędu FBI w Media i przekazane prasie, stanowią doskonałą ilustrację metod działalności i zakresu zainteresowania FBI różnymi grupami społecznymi. Dokumenty te stwierdzają, iż jednym z aktualnych zadań FBI jest szybka rozbudowa „wszechstronnej i skutecznej sieci agentów w skupiskach młodzieżowych i studenckich”. Ustalono, iż w miejscowości Fort Carson, na 119 osób biorących udział w jednej z demonstracji pokojowych przypadało 53 agentów tajnej policji. (PAP)

IDZIEMY WSPÓLNĄ DROGĄ

W zmiennym momencie, gdy uwaga opinii całego świata skupia się na obradach XXIV Zjazdu KPZR, przypada tegoroczna, szósta już rocznica zawarcia między Polską a Związkiem Radzieckim nowego Układu o Przyjaźni, Współpracy i Pomocy Wzajemnej. Społeczeństwo naszego kraju, śledząc obrady Zjazdu ze szczególnym zainteresowaniem — albowiem wszystko co dotyczy naszego sąsiada, sojusznika i największego partnera gospodarczego, jest również jakby naszą, polską sprawą — z uznaniem przyjęło też słowa Sekretarza Generalnego KC KPZR, Leonida Breżniewa, że „nasza przyjaźń z Polską Rzeczpospolitą Ludową jest niewzruszona. Z głębokim zadowoleniem podkreślamy, że w bratniej Polsce przezwyciężono trudności, jakie tam powstały. Polska Zjednoczona Partia Robotnicza wprowadza w życie kroki zmierzające do tego, aby umacniać się wizerunek klasy robotniczej i wszystkich ludzi pracy, aby pozycję socjalizmu w kraju stawały się jeszcze trwalsze”.

Z roku na rok zapisujemy wciąż nowe karty w wielkiej księdze polsko-radzieckiej współpracy we wszystkich dziedzinach — w polityce, ekonomii, kulturze — potwierdzając czynami, że leżące u jej podłoża leninowskie zasady braterskich stosunków, są nie zachwiane, że są konsekwentnie wcielane w życie w codziennym działaniu.

Sojusz polsko-radziecki jest wyrazem zarówno wspólnoty ideowej łączącej nasze kraje, jak też wypływa z niezmiennych, żywotnych interesów narodów Polski i ZSRR. Dla naszej ojczyzny stanowi zabezpieczenie, trwałe i pewne, jej niepodległości i integralności terytorialnej. Dla ZSRR silna, gospodarczo rozwinięta Polska, stanowi wzmocnienie jego własnej siły, zapewnienie bezpieczeństwa jego zachodniej granicy; w latach wspólnej walki z hitlerowskim najazdem, przez cały okres istnienia Polski Ludowej, ZSRR miał możliwość przekonać się, że na

Polakach, na sojuszu z nami, może polegać. Utrwalamy naszą zwartość, naszą siłę obronną. A równocześnie, w myśl najlepiej pojmowanych interesów wszystkich narodów, dyplomacja polska wspólnie z dyplomacją ZSRR i innych krajów Układu Warszawskiego rozwija aktywną działalność na rzecz zwołania europejskiej konferencji bezpieczeństwa i współpracy, działań na forum ONZ, genewskiej Konferencji Roz-

W 6 rocznicę podpisania nowego Układu między Polską a ZSRR

brojeniowej, innych międzynarodowych organizacji, na rzecz wygaszenia zapalnych ognisk konfliktów, na rzecz rozbrojenia, pokojowego uregulowania wszelkich problemów. Oba nasze kraje poczyniły istotne kroki ku normalizacji stosunków na kontynencie europejskim, doprowadzając do podpisania układu między ZSRR a NRF, a potem układu między Polską a NRF — i nie my przejawiamy niepokojące kunktatorstwo w ostatecznym wprowadzeniu tych układów w życie.

Głębokie treści ideowe, stanowiące podstawę polsko-radzieckiego sojuszu, znajdują z roku na rok pełniejsze potwierdzenie w dziedzinie tak wymiernej, jak współpraca gospodarcza i naukowo-techniczna. Związek Radziecki jest od lat największym partnerem handlowym Polski; nasz kraj wyrósł na drugiego, po NRD, kontrahenta ZSRR. Podpisana w ostatnich dniach grudnia 1970 r. wieloletnia umowa handlowa na lata 1971—1975, w oparciu o koordynację planów gospodarczych, jest wymownym przykładem wysokiej dynamiki rozwoju naszych stosunków. Wymiana handlowa w bieżącym pięcioletciu będzie o niemal 70 proc. wyższa niż przewidywała umowa na lata 1966—1970 i przekroczy 57 miliardów zł dew. Umowa ta, gwa-

rantując zbyt na rynku radzieckim szerokiego asortymentu naszej produkcji eksportowej — od kompletnych zakładów przemysłowych, statków, obrabiarek, aż po węgiel, meble, konfekcję — zapewnia również możliwość odpowiedniego wzrostu zakupów niezbędnych naszej gospodarce: dóbr inwestycyjnych, paliw, surowców, przemysłowych artykułów konsumpcyjnych oraz produktów rolnych. I co charakterystyczne: obecna faza współpracy gospodarczej z ZSRR cechuje nie tylko wzrost wzajemnych dostaw towarów, ale również przechodzenie do coraz skuteczniejszych form specjalizacji i kooperacji przemysłowej, do wzajemnego strukturalnego uzupełniania się organizmów gospodarczych naszych krajów. I oto jeszcze nader istotna cecha polsko-radzieckich stosunków gospodarczych: gdy zaszła potrzeba, właśnie Związek Radziecki pospieszył nam z pomocą w postaci dostaw 2 milionów ton zboża oraz w postaci udzielenia kredytów. Tak, w trudnych dniach najlepiej poznaje się prawdziwego przyjaciela...

Przed nami lata siedemdziesiąte i osiemdziesiąte — wraz z wyzwaniem rzuconym przez rewolucję naukowo-techniczną. Sprostać temu będziemy mogli zarówno przez dalsze rozszerzanie i pogłębianie dwustronnej współpracy, jak też przez maksymalne zespalandie potencjałów, pełną koordynację zamierzeń i jak najściślejsze współdziałanie krajów stowarzyszonych w RWPG.

Jak mówił z trybuny XXIV Zjazdu KPZR i Sekretarz KC PZPR, Edward Gierek.

„Idziemy wspólną drogą wspólnie z innymi bratnimi narodami krajów socjalistycznych, w wielkim pochodzie sił socjalizmu, wolności narodów i pokoju. Będziemy zawsze razem z Wami — polscy komuniści z komunistami radzieckimi, naród polski z narodami Kraju Rad”.

KRZYSZTOF ZAREWICZ

Przełożenie terminu obrad VI Kongresu Techników Polskich z lutego na wrzesień, przysporzyło władzom naszego miasta i społeczeństwu komitetowi gospodarzy kłopotów. Cały misternie ułożony plan przyjęcia, zakwaterowania i wyżywienia 3000 inżynierów i techników wziął w łeb. Trzeba było odwoływać terminy wynajmu sal, cofać za mówieniami na różne imprezy, likwidować niemal gotowe już wystawy oraz urządzenia zaplecza technicznego Kongresu itp. Do września trzeba te wszystkie sprawy na nowo ze sobą zgrzywać. A nie wszystko już tak pasuje do siebie. Fala emocji opadła. Chętnych do wykonywania określonych czynności w ramach czynów społecznych jest wyraźnie mniej.

Można wszakże przypuszczać, że w tej właśnie dziedzinie spadek fali emocji wywołany jest częściowo, normalnym o tej porze roku „wiosennym zmęczeniem” i że w miarę zbliżania się nowego terminu Kongresu — wyznaczonego na początek września — zapal wróci. Dlatego też bardziej niepokoi to, że nie czuje się chęci do ponownego, szerokiego rozwinięcia dyskusji nad wielowymiarowym problemem techniki i gospodarki. A przecież Kongres dlatego został odroczony, żeby środowiskom technicznym wszystkich województw dać czas na przemyślenie zadań w nowej sytuacji kraju, a także na weryfikację przedgrudniowych wniosków i propozycji.

Przypomnijmy bowiem: tezy do przedkongresowej dyskusji sformułowane na przełomie lat 1969—70, a więc w okresie — dowiedzieliśmy się o tym z VII i VIII Plenum KC PZPR — gdy wiele kluczowych spraw dla życia narodu, rozstrzygano w sposób wolontarystyczny i arbitralny. Dyskusję nad tymi tezami zakończono u nas na długo przed grudniem. Wprowadziła owa dyskusja trochę słońca pod słusznym hasłem zwiększenia wpływu techniki na intensyfikację gospodarki, lecz sama intensyfikacja była traktowana jako cel, a nie jako środek do celu: polepszenia bytu ludności.

Przedkongresowe refleksje

Skąd ten spokój w NOT?

Toteż wiele ważkich problemów w przedkongresowej dyskusji potraktowano drugorzędnie lub wręcz marginesowo. Niektóre z nich wymienię dla przykładu w artykule z 20 lutego br. pt. „Czas na pogłębione myślenie”, proponując inżynierom i technikom, aby ponownie wzięli je na warsztat.

Do takich drugorzędnie potraktowanych spraw — i to nie zawsze z winy naszych inżynierów i techników — należały: rozwój masowej produkcji materiałów budowlanych i budownictwa w miastach i na wsi, gospodarka komunalna i inżynieria miast, modernizacja przemysłu rolnospożywczego, lekkiego i handlu, rozwój nowoczesnej techniki w usługach, polepszenie masowych przewozów pasażerskich, szczególnie w rejonie Poznania i Konina i szereg innych.

Wydaje się też, że ponownego przedyskutowania oczekuje zagospodarowanie olbrzymich i stale rosnących hałd po piolów przy konińskich elektrowniach do produkcji materiałów wiążących, zastępujących deficytowy cement. Warto też chyba zastanowić się nad skonstruowaniem prostych i tanich urządzeń do wypału cegły oraz reaktywowaniem licznych starych cegielni. Przed członkami NOT stoł wrzecie problem zajęcia się planem spalania — opracowanego w ub. roku — ostrowskiego gazu ziemnego w paleniskach Elektrowni „Adamów”. Warto przedstawić nowe argumenty, przemawiające za wyłączeniem ekonomiki technicznej spalania tego gazu w gospodarstwach domowych w miastach i na wsi.

Pytania i propozycje zainteresowały wielu Czytelników. Dostrzegło je także „Życie War-

szawy” przedrukowując obszerny fragment owego artykułu z 20 lutego br. Zauważyła je młodzież ZMS-owska, biorąca patronat nad budownictwem mieszkaniowym w Koninie, Gnieźnie, Pile i innych miastach Wielkopolski. Odezwali się też pracownicy Okręgowych Zakładów Gazownictwa, prosząc o pomoc w zapewnieniu mieszkańcom Poznania i kilkunastu innych miast w województwie, dopływu gazu do domostw. Nie odezwali się tylko żadne z 20 stowarzyszeń naukowo-technicznych, mających swe siedziby w Wielkopolsce.

Cóż, niżej podpisany mógł się mylić w ocenie ważności tych problemów. Być może organizacje techniczne dyskutują teraz nad pilniejszymi sprawami regionu, wobec których nasze propozycje błędne. Były przecież różne narady na temat remontów maszyn, budowy magazynów i innych spraw...

Z dużym zainteresowaniem oczekiwałem więc na plenarne zebranie Zarządu Oddziału Wojewódzkiego NOT, na którym między innymi miano rozpatrzyć i zatwierdzić plan tematów, jakimi poszczególne środowiska techniczne mają zająć się jeszcze przed Kongresem. Spodziewałem się, że może Zarząd rozważy sugerowane mu problemy i zaproponuje włączenie któregoś z nich do owego planu przedkongresowego działania.

Zarząd pominał te propozycje milczeniem. Nie przedstawił też żadnych innych tematów do przedyskutowania przed Kongresem. Przyjął przedstawiony mu plan tematów bez słowa dyskusji.

Ow plan jest zadziwiająco skromny. Nie przewiduje rozwinięcia ponownej dyskusji technicznej, nawet w kilkunastu największych fabrykach Wielkopolski, nie mówiąc już o środowiskach technicznych poszczególnych branż. Nie wymienia też ani jednego problemu, którym powinien zająć się przed Kongresem liczne komisje i komitety specjalistyczne istniejące przy OW—NOT. Całą dalszą działalność przygotowawczą do Kongresu plan ogranicza do weryfikacji wniosków i propozycji zgłoszonych w toku ubiegłorocznej dyskusji nad tezami. Ogranicza też krąg osób mających się wypowiedzieć o słuszności owych wniosków, tylko do członków

Dokończenie na str. 4

PIOTR CHOJNACKI

Wydawnictwa Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk

Mamy do zanotowania nowe pozycje wydawnicze zasłużonego Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk. Jest to XXXVI tom periodyku zainicjowanego w okresie międzywojennym.

W czasopiśmie „Roczniki” zajmują pozycję periodyku nie tylko regionalnego, ale obejmującego również problemy ogólnopolskie. Zeszyt otwiera rozprawa Jolanty Dworaczekowej pt. „Kontreforma we Wschowie”, miasteczko, które w polskim średniowieczu było w Wielkopolsce największe po Poznaniu i Kaliszu. Artykuł ten jest cennym przyczynkiem do poznania stosunków w XVI i XVII wieku między mieszczanami i szlachtą.

Drugą rozprawą jest poszerzony tekst referatu wygłoszonego na sesji naukowej UAM w 50 rocznicę odbudowy Państwa Polskiego przez Antoniego Czubińskiego.

W dalszych pozycjach omawianego zeszytu mamy następujące artykuły: „Najazd Normanów w roku 880 i jego odbicie w historiografii” pióra Jerzego Strzelczyka, „Uwagi o włoce jako mierze gruntu w Polsce średniowiecznej” Anny Rogalanki, „Długoszowe itineraria królewskie” Antoniego Gąsiorowskiego, „Poddaństwo chłopów w dobrach prywatnych po wiatu konińskiego z XVIII wieku” — Bolesława Szczepańskiego, „Towarzystwa Naukowe akademików polskich w Berlinie (1818—1914)” Jana Szajbry.

Zeszyt 36 „Roczników” zamyka 21 recenzji książek przede wszystkim związanych tematycznie z naszym regionem pióra poznańskich autorów.

Poza „Rocznikami” Wydział Filozoficzno-Filologiczny PTPN wydał następujące prace: Henryk Nowak — „Gwary hazar-

skie w powiecie rawickim”. Gwarą tą mówi kilka wsi w południowo-wschodniej części powiatu; Henryk Mistelski — „Balteia in versu metropolitae Donitea a Psalterz Dawidów Jana Kochanowskiego”. Autor wykazuje popularność twórczości Jana Kochanowskiego w Rumunii (Fr. H.)

ZANIM WYBIERZESZ ZAWÓD

Z jednej strony głównej szosy Poznań — Warszawa widać pałacyk w pięknym stylu, z drugiej — za budynkami mieszkalnymi wylania się masywna sylweta ty powo szkolnego gmachu. Jesteśmy w Kościelcu, pow. Koło. Dawniej Technikum Hodowlane mieściło się w owym pałacyku, ale było mu tam ciasno. Teraz więc mieści się w nowym, pięknym budynku. W pałacyku pozostało 3-letnie Zaoczne Technikum Rolnicze oraz Ośrodek Szkolenia Rolniczego.

Ow ośrodek jest godny uwagi. Można w nim szybko zdobyć podstawowe kwalifikacje rolnicze. Właśnie trwa kurs kwalifikacyjny w zawodzie: rolnik-hodowca bydła. Mając 4 lata praktyki oborowej można zdobywać kwalifikacje rolnika, po 7 latach praktyki — mistrza. W poprzednich latach prowadzono tu głównie kursy traktorzystów a nadto bhp dla przewoźniczych spółdzielni produkcyjnych itd. Kursy są dla pracowników państwowych i spółdzielczych gospodarstw. Indywidualni mają do dyspozycji zimowe szkolenie rolnicze (Ośrodek wysłał tam swoich

Na odbudowę Zamku

Żołnierze garnizonu warszawskiego z pododdziału kpt. inż. Jana Wójcika zadeklarowali swój udział w pracach społecznych na rzecz odbudowy Zamku Królewskiego. Na zdjęciu: żołnierze w czasie prac porządkowych na Podzamczu.

CAF — WAF — Piekarski



Hodowcy z Kościelca

dyrekcja podzieliła stypendia na mniejsze kwoty — otrzymuje je co roku 60—70 procent młodzieży. Dyrektor Technikum — Kazimierz Macurek, opowiada o trybie kształcenia, o tym, kto może być przyjęty do szkoły. — Przyjmujemy młodzież w wieku 15—16 lat, po ukończeniu szkoły podstawowej. Dla absolwentów zasadniczych szkół zawodowych są technika 3-letnia. Tak więc technikiem hodowcą zostaje się po 5 latach nauki obojętnie czy się przyjdzie do nas bezpośrednio ze szkoły podstawowej, czy też pójdzie się przez szkołę zawodową. W Kościelcu hodujemy bydło, trzodę chlewną,

konie i owce. Na te cztery podstawowe zwierzęta kładziemy w nauce największy nacisk. Ale uczymy także o ptactwie, zwierzętach futerkowych, pszczołach.

— Jakże są najważniejsze przedmioty zawodowe?

— Hodowla zwierząt, uprawa roślin, mechanizacja rolnictwa (nasi absolwenci opuszczają szkołę z kwalifikacjami traktorzysty i motocyklisty), ekonomika i organizacja gospodarstw rolnych, higiena zwierząt, paszoznawstwo i

dowiaduję się dalej, że od tego roku uczelnia będzie zwracała większą uwagę na dzieci indywidualnych rolników, albowiem państwowe gospodarstwa w pewnym stopniu już nasyciły swoje zapasy fachowcami z dziedziny hodowli. Natomiast potrzebujących gospodarstwa indywidualne, zwłaszcza te duże, dobrze zaprowadzone, mające szansę rozwoju hodowli zwierząt. Nie ma zaś potrzeby uzasadniać, jak naszemu krajowi potrzebna jest dobrze prowadzona ho-

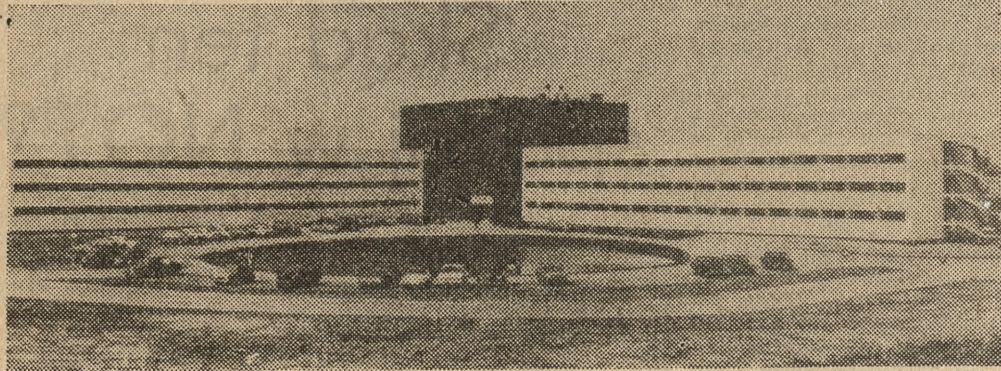
dobrze przygotowanymi zootechnikami, którzy mogą podejmować samodzielne prace w PGR-ach, radach narodowych (zootechnik gromadzki), wojewódzkich stacjach oceny zwierząt, zakładach węgłu drobiu, zakładach unasienniania zwierząt, tuczarniach przemysłowych i innych tego rodzaju instytucjach związanych z rolnictwem. Oczywiście najzdolniejsi mogą ubiegać się o przyjęcie na studia wyższe.

Wśród uczniów dominują synowie chłopcy. Spośród 304 uczniów chłopcy stanowią 175, robotnicy (ale też najczęście rolni) 81, pracownicy umysłowi 39, rzemieślnicy 3. Mniej więcej połowa to dziewczęta. One też na ogół pozostają w zawodzie, choć część bywa za trudniana w biurach.

Zwiedziłem także dobrze prowadzoną stołówkę. A na koniec zaszedłem do radiowęzła szkolnego, skąd nadaje się muzykę, czyta książki (ostatnio „Słoneczniki” Snopkiewicz), prowadzi własne audycje, rozrywkowo — oświatowe. W sumie — widziałem dobrze zorganizowaną szkołę, pracującą w godnych warunkach, dającą młodzieży dobry zawód.

MIECZYSLAW SKAŃSKI

Hotel – wiatrak



W pobliżu amsterdamskiego lotniska Sohiphol oddano do użytku nowy hotel kształtem przypominający (z lotu ptaka) holenderski wiatrak: cztery skrzydła budynku rozchodzą się z centralnego czworoboku. Hotel ma 392 pokoje z 800 łóżkami. Na zdjęciu: hotel Frommera k/Badhoevedorp, w pobliżu amsterdamskiego lotniska Sohiphol.

CAF — ANP

W ostatnich latach turystyka międzynarodowa w naszym kraju zyskała sobie prawo obywatelstwa. Co roku kilkaset tysięcy Polaków spędza urlopy poza granicami naszego kraju. Popularność zyskała sobie szczególnie wybrzeże Morza Czarnego, zwłaszcza w Bułgarii.

Każdy kto choć raz miał okazję przebywać na urlopie w Warnie, Złotych Piaskach, Drużbie, Słonecznym Brzegu, czy innych miejscowościach wypoczynkowych Bułgarii, mógł przekonać się jak znakomicie gospodarze przygotowują się tu co roku na przyjęcie turystów. A przecież jeszcze kilkanaście lat temu Bułgaria nie była znana jako kraj turystyczny. Bez przesady można stwierdzić, że walory turystyczne tego kraju odkryli jako pierwsi polscy turyści, a pierwsze zagraniczne przedstawicielstwo w Warnie założył „Orbis”.

Istotną sprawą dla rozwoju turystyki w Bułgarii było wybudowanie bazy hotelarsko-restauracyjnej, jako podstawowego warunku umożliwiającego przyjęcie gości ze wszystkich stron świata. Podczas, gdy w 1960 roku Komitet d.s. Turystyki przy Radzie Ministrów dysponował 12 000 łóżek, to w roku ubiegłym liczba ta wzrosła do 55 000. Do tej liczby należy dodać miejsca w hotelach terenowych rad narodowych, bazach turystycznych i przede wszystkim w

kwaterach prywatnych. W sumie Bułgaria może przyjąć jednocześnie 230 000 gości. Warto tu dodać, że dla potrzeb samych Bułgarów zarezerwowanych jest 150 000 miejsc wypoczynkowych.

W Bułgarii zanotowano w 1969 roku 2 131 000 turystów zagranicznych, zaś w roku ubiegłym ponad 2,5 mln, z czego z państw socjalistycznych

za pośrednictwem biur turystycznych już w Polsce kwatery i wyżywienie. Reszta swoje kontakty z biurami turystycznymi ograniczyła wyłącznie do wymiany dewiz. Turyści ci napotykali jednak po przyjeździe do Bułgarii na spore trudności w znalezieniu odpowiedniego lokum. W efekcie musieli zwracać się o pomoc do Balkan-Tourist. A gdyby sprawy te załatwił już w Polsce, to — po pierwsze — mieliby z góry zapewnione kwatery, a po drugie — koszt wyjazdu byłby mniejszy, gdyż za wynajęcie pokoju, czy wyżywienie płaciliby w złotych, nie uiszczając 50 procentowej opłaty turystycznej, jaka pobierana jest przy wymianie dewiz.

Problem ten był z całą stanowczością stawiany przez przedstawicieli Balkan-Tourist, podczas ich niedawnej wizyty w Poznaniu. Stwierdzili oni, że mimo znacznego zwiększenia liczby łóżek hotelowych i prywatnych, turyści indywidualni mogą mieć trudności ze znalezieniem miejsca. Jeżeli z góry go nie zamówią. Takie jest również stanowisko GKKT, które stwierdza, że turystyka indywidualna powinna przybrać cechy turystyki zorganizowanej.

Polacy udający się w lecie do Bułgarii napotykać na inne jeszcze kłopoty, niezależne od gospodarzy. Chodzi mianowicie o to, że liczba połączeń kolejowych Polski z Bułgarią jest stanowczo za mała. Wielokrotnie na warszawskim dworcu można obserwować prawdziwe bitwy o miejsce, a pasażerowie, którym udało się dostać do pociągu, przez dwie doby podróżują ściśnięci jak przysłówi śledzie w beczce. Jednak mimo wielokrotnych sygnałów prasowych, Ministerstwo Komunikacji nie kwapi się z załatwieniem tej sprawy i w nowym rozkładzie jazdy nie wprowadzono żadnych korzystnych dla turystów zmian. Warto tu dodać, że decyzja naszych władz, zwiększona została z 3 000 do 4 000 zł kwota, jaką mogą Polacy wymienić na walutę bułgarską.

MACIEJ STABROWSKI

BUŁGARIA CZeka NA TURYSTÓW

około 57 procent. I tak z ZSRR przyjechało 154 tys. turystów, z Polski 115 tys., Czechosłowacji 393 tys., Rumunii 108 tys., NRD 125 tys., Jugosławii 483 tys. (!) i z Węgier 57 tys.

Polskich turystów można w Bułgarii spotkać niemal na każdym kroku. Większość z nich przyjeżdża w zorganizowanych grupach i wycieczkach, ale jednak spora liczba (49 tys.) przybyła w ubr. do Bułgarii w ramach tzw. turystyki indywidualnej. I tutaj wyłania się problem. Otóż z tych 49 tys. turystów tylko 2 162 osoby rezerwowały sobie

Abyśmy zdrowi byli...

Chemia „świętecznego stołu“

Polak ciągle jeszcze parę razy do roku lubi dobrze i dużo (nawet bardzo dużo) zjeść. Wprawdzie nikt już nie wypieka wielkanocnych bab z dwóch kop jaj, ale i tak w ciągu tych dwóch dni „wrzuca my na ruszt“ parę tysięcy kalorii więcej niż jest to potrzebne. Często takie święteczne obciążenie wątroby, żołądka i nerek prowadzi do długotrwałej choroby...

Lecz nie tylko sprawa ilości zjedzonych potraw wpływa na stan naszego zdrowia; jeszcze gorzej wygląda problem jakości. Dwudziesty wiek, który jak żaden z poprzednich dostarczył człowiekowi wielkich wynalazków z różnych dziedzin nauki, przyniósł mu jed-

nocześnie w „darze“ poważne zagrożenie. Np. chemia — dzięki której mamy wyższe plony, możemy szybciej, taniej i więcej produkować mięsa, jaj i drobiu — stwarza niebezpieczeństwo przedostania się do pokarmów trujących związków chemicznych. Zastosowane środki owadobójcze, nie usunięte z warzyw przed ich przyrządzeniem, są często powodem ciężkich zatrąć. Dokładne mycie warzyw pod bieżącą wodą jest konieczne!

Ze względu na to, że nie jesteśmy jaszczkami i głównym daniem na świętecznym stole na pewno będzie mięsno — pamiętać należy, że kupowanie mięsa z tzw. prywatnego uboju może spowodować ciężkie schorzenia. Związane wiec przowina może być groźna. Niezbadań przez weterynarza mięso może zawierać larwy włośnia (trychinoza), które po spożyciu przez człowieka powodują wysoką gorączkę, bóle mięśni, osłabienie i ciężką, nieraz śmiertelną chorobę.

Mięsa zwykle na święta gospodyni-Polka szykuje dużo. Mimo przeciętna żołądka nadmiernym jedzeniem, domownicy często nie są w stanie wszystkich potraw zjeść. Właśnie te poświęcone resztki są nieraz powodem zatrąć pokarmowych.

Święta tradycyjnie już łączą się z wizytami, przyjęciami; na suto zastawionym stole oczywiście nie może zabraknąć alkoholu. A alkohol — to osobliwa trucizna! Niebezpieczne dla zdrowia i życia jest spożywanie dużych ilości napojów alkoholowych w krótkim czasie. Niech więc na świętecznym stole znajdzie się w tym roku jak najmniej tej groźnej trucizny. Wzduchnijcie nam to tylko na zdrowie!

IRENA NIZIAŁKOWSKA

Przedkongresowe refleksje

Dokończenie ze str. 3

sekcji problemowych i wybranych delegatów na Kongres. Pozostałym 22 000 techników i inżynierów, członków NOT w naszym regionie, nowych zadań się nie stawia.

I to niepokoi. Nowe kierownictwo polityczne i państwowe kraju apelowało do inżynierów i techników, aby pomogli w rozwiązywaniu nabrających problemów technicznych i gospodarczych kraju. W innych regionach aż kipi od inżynierskich dyskusji i pomysłów. Tylko w wielkopolskim środowisku technicznym panuje dziwna cisza. Dlaczego? Przecież nie brak w nim ludzi utalentowanych, energicznych i ofiarnych.

PIOTR CHOJNACKI

GŁOS WIELKOPOLSKI
5 IV 1971 Nr 83 (8436)



Urlopy, wakacje, wczasy — już blisko!

Właśnie teraz trzeba pomyśleć o kupnie radioodbiornika turystycznego!

Specjalistyczne sklepy ZURT — dysponują dużym wyborem radioodbiorników, które można kupić za gotówkę i na raty.

Dokonując zakupu zbiorowego poprzez swój zakład pracy, korzystasz z wyjątkowo niskich rat, które wynoszą 40 zł.

K2354

Pracownicy poszukiwani

KIEROWNIKA działu przygotowania produkcji — inżyniera robót sanitarnych z odpowiednią praktyką;
— STARSZEGO INSPEKTORA TECHNICZNEGO — technika urządzeń sanitarnych z odpowiednią praktyką do działu przygotowania produkcji, zatrudni zaraz

Przedsiębiorstwo Robót Instalacyjno-Montażowych Budownictwa Rolniczego w Poznaniu, ul. Pokrzywno 59a, tel. 742-01, wewn. 66.

Dojazd autobusem nr 62 z Rataj w kierunku Krzesin. Do pracy dowozi autobus Przedsiębiorstwa.

K2131

Poznańska Fabryka Łożysk Toczących w Poznaniu, ul. Krańcowa 9 — przyjmie do pracy:

— PRACOWNIKÓW do Straży Przemysłowej w charakterze strażników oraz dowódców wart;
— ŚLUSARZY - HYDRAULIKÓW;
— PRACOWNIKÓW do prac w kotłowni i kom-pensowni;
— KIEROWNIKA Sekcji Księgowości Finansowej z posiadaniem wyższym lub średnim wykształceniem oraz praktyką;
— ST. KSIĘGOWYCH (OWE) INWESTYCJI z wykształceniem średnim oraz praktyką.

Warunki pracy i płacy do omówienia w Dziale Kadr i Szkolenia Zawodowego w Poznaniu, ulica Krańcowa 9.

K2059

Dojazd tramwajami linii nr 6, 8 i 19.

Przedsiębiorstwo metalowe w rozwoju w odległości 40 km od Poznania — zatrudni zaraz

EKONOMISTĘ z wyższym wykształceniem na stanowisko głównego księgowego. Kandydatowi zapewnią się mieszkanie 2 pokoje z kuchnią w nowym budownictwie. Wymagana jest 5-letnia praktyka na stanowisku głównego księgowego. Warunki pracy i płacy do uzgodnienia na miejscu. Oferty należy składać w RSW „Prasa”, ul. Grunwaldzka 19 dla K2200.

Poznańskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego, Poznań, ul. Ratajczaka 46 — zatrudni zaraz na budowach w Poznaniu i w terenie, następujących pracowników wykwalifikowanych:

— MASZYNISTÓW na dźwigi samojedźne z kategorii I-III,
— ŚLUSARZY MASZYNOWYCH,
— ŚLUSARZY na silniki wysokoprężne,
— BLACHARZY BUDOWLANYCH,
— PŁYTKARZY - LASTRIKARZY,
— CIEŚLI BUDOWLANYCH,
— MURARZY - TYNKARZY,
— BETONIARZY — oraz
— ROBOTNIKÓW niewykwalifikowanych.

Dla pracowników zamiejscowych zapewnimy bezpłatne zakwaterowanie.

Praca i wynagrodzenie w układzie zgodnie z układem zbiorowym pracy w budownictwie.

Zgłoszenia przyjmuje i udziela informacji Dział

Zatrudnienia i Płac PPBP — Poznań, ul. Ratajczaka 46, pokój nr 16.

K2304

Praca i Nauka

Uczeń, czeladnik piekarski potrzebni. Całkowicie utrzymanie. Górnicy, Luboń, ul. Czerwonej Armii 120, tel. 42.

2992g

Fryzjer lub fryzjerka do działu męskiego zaraz po trzeźni. Szydłowski, Słowackiego 34.

4451g

Przyjmie ucznia do warsztatu ślusarskiego, może być po wojsku. Poznań, ul. Grzybowska 3.

4097g

Uczennica, poszukuje praktyki u zegarmistrza — względnie u złotnika. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 2072g.

Ucznia przyjmie 16 lat. Warsztat Blacharsko-Instalacyjny Poznań, Dąbrowskiego 27, również zamiejscowych.

Potrzebni do rolnictwa — mężczyzna, kobieta. Frac kowiak, Góratowo, pow. Poznań, poczta Swarzędz.

2252g

Fryzjerka poszukuje pracy. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 2311g.

hupno i Sprzedaż

Prasę mimośrodową 80 ton, kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 2203g.

Kupię geografie, rosyjski, historię licealną — program stary. Zbąszyńska 19 m. 6, od 16.

2282g

Kupię motocykl WFM, WSK, SHL, Jawa, IFA-K. BK - 350. Telefon 427-54.

2271g

Sprzedam okna dachowe, ocynkowane, nowe. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 2009g.

Sprzedam palnę Feniks, liście długości 2 m. Adres wskazuje „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 2013g.

Sprzedam MZ 250 i SHL 175, stan dobry. Eugeniusz Rożniakowski, Łódź k. Stęszewa, pow. Poznań.

2019g

Sprzedam motocykl MZ ES 250/2. Poznań, ul. Czarotia 2 m. 19, od godz. 15.

2024g

Sprzedam wózek głęboki, niemiecki. Zawal, Poznań, ul. Grobla 18 m. 13.

2041g

Sprzedam elegancką suknię ślubną. Czechosłowacka 37 m. 7.

2053g

Sprzedam motocykl DKW 200 cm³, na teleskopach z częściami zapasowymi. Sa liska 14 (Szczepankowo).

2051g

Sprzedam korzystnie prakę i lodówkę Igloo. Poznań, ul. Madalińskiego 13 m. 40.

2061g

Sprzedam fortepian. Jezycka 3/5 m. 10, po godz. 20.

2064g

Sprzedam ciągnik Ursus 25, po kapitalnym remoncie, przyczepę, plug dwuskiłowy i pięcioskiłowy, sнопowiązki, kosiarke, kultywator i brony Franciszek Kuźniński, Nowa Jabłonna 27, pow. Sprotawa, woj. zielonogorskie.

2106g

Sprzedam szafę 3-drzwiową, jasną, piec metalowy przenośny jugosłowiański, wózek niemiecki spacerówkę. Mikołajczak, Grunwaldzka 43 m. 3.

1931g

Sprzedam miocarnię MC-10, ogumioną, plug ciągnikowy do Ursusa C-45 i Zetor K-25 z plugiem. Jeziory, Binino 27, pow. Szamotyły.

2005g

Różne krzewy różnokolorowe, bratki, anio sprzedam. Głogowska 32, podwórze od 14-18.

4011g

Sprzedam ciągnik Ursus C-328 z gwarancją. Zenon Krzyżan, Goraniec, poczta Zydowo.

1274p

Sprzedam trójkołowiec inwalidzki marki Velorex 250 cm³, stan idealny. Andrzej Wachowiak, Różopole, powiat Krotoszyński, woj. poznańskie.

1258p

Wózki dziecięce najnowsze modele poleca Wytwórnia Janke, Dąbrowskiego 88.

3787g

Poziołki bezpodłowe silne sadzonki polecam. Andrzejewski-ogrodnik, Poznań-Jeżyce, Swojska 9.

3743g

Sprzedam fortepian krótki, płyta metalowa, w 40 brym stanie. Chwałkowski 18 m. 2, od godziny 10-11 i 15-17.

3064g

Samochody

Wartburg de Lux 353 w bardzo dobrym stanie — sprzedam. Osiedle Wiekiego Pałdziernika bl. 8 E m. 44.

4408g

Ford Taunus M-15 czterodrzwiowy, rocznik 69, w idealnym stanie, sprzedam. Tel. 702-79.

4452g

Sprzedam „Ford” małolitrażowy, 1965 r. Trybunałska 13, godz. 16-19.

2109gpr.

Skodę Octavię, przebieg 75 tys. km, sprzeda pierwszemu właścicieli — Gniezno, Wrzesińska 14a.

4583g

Sprzedam Trabantą 601. Informacja: Tel. 704-70.

4506g

Wartburg De Lux 353 — sprzedam. Telefonować 442-12, rano, wieczorem.

4403g

Syrenę 104, bardzo dobry stan, mały przebieg — sprzedam. Wiosenna 21.

2958g

Ozdoby chłom samochodowych, kromowane z aluminium do wszystkich typów samochodów oraz zderzaki ze stali nierdzewnej do samochodu Syrena — dorabia Mechanika Pojazdowa, Poznań, ul. Czecho-słowacka 135, tel. 208-35.

2622g

Wartburg Standard, 60 tys. km przebiegu, w idealnym stanie, 82 000 zł — sprzedam. Poznań, ulica Grobla 1b m. 1.

3774g

Sprzedam samochód Moskwicz 402, w dobrym stanie. Dzierżyńskiego 297, od godz. 14.

1263p

Wartburg 353 sprzedam. Konin, tel. 40-43, po godz. 18.

1267p

Sprzedam w bardzo dobrym stanie nadwozie Wartburga Kombi. Czesław Wachowiak, Jarocin, Wrocławska 53, tel. 444.

1268p

Sprzedam Mercedesa 200 Automatisch. F. Malecki, Szkaradowo 173, pow. Rarzew.

1214p

T A D E U S Z K R A S Z E W S K I

skradziony GWÓZDZ

— Bądźmy ściśli! — odpowiedział z uśmiechem Dębowicz. — Obiecałem, że dziś po południu obraz znajdzie się na swoim miejscu. Przysięgłem wydarzenia nie wchodziły wprawdzie do planowanego programu, ale nie zamąciły go też zbyt.

Obraz jest na swoim miejscu.

Mimo woli oczy obecnych zwróciły się na ścianę za biurkiem, ale ściana ta była ciągle pusta.

— Pan daje nam jakieś zagadki do rozwiązania — rozkapryszonym tonem zaproteściwał Zareba. — A ja dostaję cios w głowę i głowa nie chce pracować, nie mogę głowić się nad zagadkami...

— Zaraz to wyjaśnię. Obraz proszę państwa przez cały ten czas nie zmienić w ogóle miejsca pobytu. Wisi na tym samym gwoździu, na tej samej ścianie, na której wisieli we wtorek wieczorem i ileś tam czasu przed tym. To ściana zmieniła miejsce pobytu — tak! — przekreśliła się dookoła osi. Używając określenia z dziedziny numizmatyki: odwróciła się do pokroju rewersu, a jej awers, wraz z obrazem, zniknął nam spod oczu.

— Coraz mniej rozumiem — stęknął Zareba.

— Domyśliłem się tego od razu — ciągnął Dębowicz — gdy zobaczyłem, że wraz z obrazem zniknął gwoździec, a nawet ślad po gwoździu. Moje zadanie polegało więc na tym, by znaleźć sposób odwrócenia ściany z powrotem. I to nie było takie łatwe. Pomógł mi w tym pamiętnik hrabiego Oppen-Limbürga, który napomknął o tajnym połączeniu zielonego gabinetu

w pałacu z białym pawilonem w parku. Niestety, nie były to zbyt dokładne wskazówki, gdyż pamiętnik jest zdekompletowany i uszkodzony. Ktoś, kto miał go w ręku w stanie jeszcze nieuszkodzonym, rozwiązałby zagadkę o wiele szybciej ode mnie.

— No, przypuszczam, że i wtedy trzeba by mieć pewne uzdolnienia do rozwiązywania zagadek, czy może zdolności detektywistyczne — w żartobliwej formie ukuł komplement dla porucznika Góralskiego.

— Przynam się, że jeszcze nic nie rozumiem — jęknął Zareba. — Ale to pewnie uderzenie w głowę.

— W pamiętniku zwróciło moją uwagę częste odwoływanie się do herbu i dewizy Oppen-Limbürgów — złamany miecz w herbie, nieustraszonosc i wierność w dewizie. „Furchtlos und treu”, „Nadzieja w mieczu” — Das Schwert ist meine Hoffnung”. Pamięta pan, dyrektorze, trywialną historijkę — jej fragmenty znalazłem w pamiętniku. Ryzykancka odwaga znajduje tu źródło zastosowanie. I do przymiotnika „treu” dołącza się „bruechig” — złamany, czy wiarolomny. Złamana wiara, złamany miecz. Na innej karcie sztambucha trafiałem znów na taki passus w powiązaniu zresztą z tarczą herbowa: „Der Pfeil wird dir die Richtung zeigen, das Schwert den Weg oeffnen durch die Unterwelt ins Paradies”, a więc — „strzała wskaże kierunek, miecz otworzy drogę przez podziemia do raju”... Szukając więc owej drogi, jaką przystojny adiutant dotarł do pięknej marszałkowej, przysiadłem się herbowym mieczom. I to była właśnie ta droga. Zaraz to państwu zademonstruję.

Porucznik podszedł do ściany za biurkiem i wskazując na zdobiącą ją do wysokości półtora metra dębową boazerię ciągnął:

— W rzeźbach boazerii powtarza się kilkakrotnie herb Limburgów. O tutaj, proszę. Tuż przy zatamaniu ściany. Badając kolejno wszystkie herby i miecze na nich, doszedłem i do tej tarczy. Przy dokładnym badaniu, okazało się, iż ten miecz jest istotnie złamany. Pod naciskiem rękójś miecza odsuwa się od klingi i... proszę!

c d n

Zamienie 2 mieszkania, c. o. Wielka, Rycka - na mieszkania w domku ogrodem, obrebie Poznania, na okres czasu określony umową. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 2048g.

Półtora pokoju, kuchnię kupię, posiadam dwa pokoje kuchnię do zamiany, kwaterekowe. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 2183g.

Przyjmę panią na pokój. Ulica Warszawska - Działki Wolności 106.

Dwa pokoje, kuchnię w swarzędzu, samodzielne, zamienie na pokój, kuchnię, samodzielne Poznania. Adres wskazuje „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 2191g.

Wynajmę pokój uczniom. Gwardii Ludowej 22 m. 7. Bartosz.

Mieszkanie spółdzielcze 2-pokojowe, zamienie na 3-pokojowe, najchętniej Wilda. Tel. 324-14 lub oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 2236g.

Dwupokojowe, samodzielne, c. o. duże, Jeżyce - zamienie na 1-2-pokojowe, c. o. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 2236g.

Przyjmę na pokój. Adres wskazuje „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 2263g.

Zamienie mieszkanie 3-pokojowe, komfortowe, stare budownictwo, pięć, duży metraż na 2-pokojowe, mniejsze w starym lub nowym budownictwie, do II ptr. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 2265g.

Mieszkanie w Zarach 3 pokoje, kuchnia, przynależność - zamienie na mieszkanie w Poznaniu lub w okolicy. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 2282g.

Zamienie mieszkanie 2-pokojowe, 38 m², kwaterekowe, 1 piętro, nowe budownictwo, na większe lub spółdzielcze. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 2305g.

Przyjmę panią na wspólny pokój. Staroleka, ul. Orłat 4.

Wydzierżawie domek gos podarzyć do zamieszkania lub pokój z kuchnią w Szczepankowie. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 2364g.

Wierchomości

Sprzedam dom ogrodem, 90 tys. zł. Gradowice, Fabryczna 8 koło Rakoniewic, przystanek PKS. Działalowo Kościński.

Sprzedam dom jednorodzinny, Wieleń 18. Notaria. Ul. Kościuski 41. Now. Czarnków.

Sprzedam działkę budowlaną 2 morgi, w tym połowa sadu. Maria Matula. Gniezno, Kawiary 10.

Odstąpię działkę (270 m²) w Poznaniu pod budowę segmentową, szeregową, czysto budowlaną. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 1807g.

Ładna parcela budowlana w Poznaniu zamienie na mieszkanie w Warszawie. Korzystne warunki do omówienia. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 2088g.

Kupię działkę budowlaną w okolicy Poznania. Poznań, Grobla 13 m. 26c.

Sprzedam działkę budowlaną o powierzchni 2,300 m² przy ul. Dworcowej. Wiedomo: Potocka, Lublin. Wschodnia 5 m. 2, tel. 262-40.

Sprzedam dom z działką 2,500 m² w Piątkowie, do zamiany na jedno lub dwa mieszkania 2-pokojowe w Poznaniu. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 2248g.

W dniu 6 kwietnia 1971 r. zmarła po długich i ciężkich cierpieniach znoszonych z anielską cierpliwością, opatrzona Sakramentami św., ukochana matka, babcia, teściowa i siostra, przeżywszy lat 68, śp.

WACŁAWA BORUSZAK
z domu HERKT
Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 9 bm. o godz. 12.30 na cmentarzu Junikowskim.
Pogrzeb w głębokiej żałobie
córki, syn, synowa, zięć, wnuki i rodzina
Poznań, ul. Zbąszyńska 17.

W dniu 5 kwietnia 1971 r. zmarł
STANISŁAW SOLCZAK
emeryt DOKP
Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 8 bm. o godz. 14.15 na Junikowie.
W smutku pogrążone
żona, dzieci, wnuki i rodzina

REDAGUJE KOLEGIUM: Marian Flejserowicz (sekretarz redakcji), Tadeusz Kaczmarek, Zbigniew Mika. Wiesław Porzycki (zastępca redaktora naczelnego), Mieczysław Skąpski, Zbigniew Szumowski, Lesław Tokarski (redaktor naczelny).
• Telefon: 611-21 łączący wszystkie działy. Redaktor naczelny 657-76. Zastępca red. naczelnego 657-18. Sekretarz redakcji: 648-85.
• Sekretariat: 657-76 w godz. 9-16. Dział łączności z czytelnikami: 657-18. Dział mielski: 659-39. Redakcja nocna: 430-73 i 453-31.
• Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. • Biuro Ogłoszeń: Poznań, Grunwaldzka 19, tel. 452-83 i 611-21.
• Druk: Poznańskie Zakłady Graficzne im. Marcina Kasprzaka, Poznań, Zwierzyniecka 3. • Redakcja nie zwraca nie zamówionych rękopisów.

W.P. „ARGED” W POZNANIU poleca na wiosenne porządki

- wszelkiego rodzaju zmiatacze, zmiotki ręczne,
- szczotki do szorowania i do dywanów,
- wycieraczki gumowe, ściereczki do podłóg,
- skurzakki, wiadra i śmietniczki z tworzywa,
- wiadra pedałowe i śmietniczki malowane, trzepaczki.

DO NABYCIA W SKLEPACH „SPOŁEM” PSS:

- ♦ ul. Opolska 9
- ♦ ul. Cyprysowa 8
- ♦ al. Wielkopolska — pawilon

POZNAŃSKIE ZAKŁADY GASTRONOMICZNE ZAPRASZAJĄ NA KIERMASZOWĄ SPRZEDAŻ tradycyjnych potraw i pieczywa świątecznego

w dniach od 9-10 kwietnia br. — do zakładów:

- SŁONECZNA — Świt 34/36
- GRUNWALDZKA — Grunwaldzka 86
- ARKADIA — pl. Wolności 11
- DIETETYCZNA — Czerwonej Armii 32
- KLUBOWA — Czerwonej Armii 34
- SYRENA — Dzierżyńskiego 45
- LECHICKA — Dzierżyńskiego 99/101
- BIEDRONKA — Dzierżyńskiego 330

POLECAJĄC BOGATY ASORTYMENT —

- WYROBÓW GARMATERYJNYCH,
- POTRAW Z DROBIU I RYB
- oraz PIECZYWA ŚWIĄTECZNEGO.

Sprzedaż kiermaszowa wg cen III kategorii
Życzymy pomyślnych zakupów świątecznych.

WESOŁYCH ŚWIAT I DUŻEJ WYCRANEJ ŻYCZA „KOZIOŁKI”

Przedsiębiorstwo budowlane w Poznaniu — poszukuje 2 KIEROWNIKÓW MAGAZYNÓW BUDOWLANYCH ze wspólną odpowiedzialnością materiałną — wykształcenie średnie, względnie ZAS. Szk. Zaw. oraz odpowiednią praktykę.

Ośrodek Walki z Gruźlicą dla m. Poznania, ul. Szamarskiego 62 — zatrudni zarządcę TECHNIKA MED. ANALITYCZ.

Zguby i Różne
Zgubiono prawo jazdy kat. II nr 2987/69, wydane dnia 22. X. 69 przez PPRN Wydział Komunikacji w Jarocinie na nazwisko Henryk Regulski, zam. Pawłowice, poczta Zerków, pow. Jarocin.
Piesek mały, czarny, głowa szronkowata zaginął 4 kwietnia przy ul. Świerczewskiego — Piekna. Proszę o odprowadzenie za wynagrodzeniem. Roosevelta 10 m. 8.
Pies collie tricolor przybił się. Głogowska 70 m. 10.

Odnowiam wszelkiego rodzaju meble i planina na poliestry i politure. Józef, Swarzędz, ul. P. godna 12.
Wykonuję wszelkie usługi w zawołaniu tapicerskim z odbiorem i dostawą do mieszkań: specjalność: fotele na bieżących. Leon Barczak, Poznań, Antoninek, Zbyszka 5.
Uwaga, administratorzy! Maluje klatki schodowe. Tel. 568-55, godz. 16-18.
Wypożyczam zagraniczne suknie ślubne, welony, nakrycia do chrztu, ubrania. Długa 9.
Czyszczenie i dezynfekcja pierza na poczekaniu. Czyszczałnia Pierza, Poznań, Małeckiego 34.

W dniu 5 kwietnia 1971 r. zmarł
WACŁAW LEWANDOWSKI
emerytowany profesor i długoletni rektor Państwowej Wyższej Szkoły Muzycznej w Poznaniu.
Uroczystość pogrzebu Zmarłego odbędzie się w auli PWSM w Poznaniu w dniu 8 bm. o godz. 11.30.
Pogrzeb na cmentarzu powązkowskim w Warszawie w dniu 9 bm. o godz. 14.
Dzieci, wnuki i rodzina

W dniu 5 kwietnia 1971 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., nasza najdroższa żona, matka, przeżywszy lat 65

MARIA KRECZMER
z domu MUSIAŁ
Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 8 bm. o godz. 13.40 na Junikowie.
Mąż i córka
Ul. P. Sciegiennego 111 m. 5.

W dniu 5 kwietnia 1971 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, ukochany ojciec, teść, dziadek i pradziadek, przeżywszy lat 67, śp.

FRANCISZEK TROSCZYŃSKI
emeryt PKP
Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 8 bm. o godz. 15 w Luboniu.
W głębokim smutku pogrążone
żona i rodzina
Lubon 3 (Żabikowo).

W dniu 6 kwietnia 1971 r. zmarła, przeżywszy lat 71, opatrzona Sakramentami św., nasza najukochańsza matka, ojciec, teść i dziadek

HENRYK KALUŹNY
mistrz krawiecki
Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 9 bm. o godz. 13.05 na cmentarzu komunalnym na Junikowie.
Pogrzeb w głębokim żalu i smutku
rodzina
Poznań, ul. Jackowskiego 19 m. 14.

W dniu 6 kwietnia 1971 r. zmarła, przeżywszy lat 69, nasza droga matka

LUDWIKA GILEWSKA
Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 9 bm. o godz. 11 na cmentarzu Junikowskim.
Rodzina
Poznań, ul. Opolska nr 21 m. 1.

SPORT-SPORT-SPORT

Piłkarskie spotkania I ligi

Rozegrane w środę 7 bm. spotkania I ligi piłkarskiej aż w pięciu wypadkach zakończyły się remisem. Mielecka Stal, która w II rundzie rozgrywek demonstruje bardzo dobrą formę po zwycięstwie nad lokalnym rywalem Stalą Rzeszów awansowała z 6 na 4 pozycję a Zagłębie Wałbrzych z 9 na 7. W dalszym ciągu najsłabszym zespołem jest warszawska Gwardia, której spadek do II ligi zdaje się być przesadzony.

A oto krótkie relacje z poszczególnych spotkań:

Piłkarze warszawskiej Gwardii przegrali na własnym boisku w spotkaniu o mistrzostwo I ligi z Zagłębiem Wałbrzych 0:1 (0:0). Bramkę zdobył w 70 minucie obrońca Pietraszewski. Wszystko wskazuje na to, że Gwardia nie uratuje się przed spadkiem do II ligi.

Piłkarze GKS Katowice zremisowali na własnym boisku z Polonią Bytom 0:0.

W obydwu zespołach stanęły na wysokości zadania przede wszystkim formacje defensywne, słabiej natomiast spisali się napastnicy. Gra miała przez większość meczu charakter równorzędny.

W spotkaniu I ligi piłkarskiej ROW Rybnik zremisował z liderem tabeli warszawską Legią 0:0. Trzeba przyznać, że rzadko ogląda się pojedynki zakończone wynikiem bezbramkowym o takim ładunku emocjonalnym.

Piłkarze mieleckiej Stali pokonali na swoim boisku Stal z Rzeszowa 1:0 (1:0), rewanżując się tym samym za jesienną porażkę. Zwycięska bramka na kilkanaście sekund przed przerwą, uzyskał piękny strzałem z ostrego kąta Malecki.

Rzeszowska Stal uległa gospodarzom zasluszenie. Mecz stał na niezłym liwym poziomie.

Rozegrany w Bytomiu pojedynek pomiędzy Szombierkami i Zagłębiem Sosnowiec, zakończył się wynikiem remisowym 3:3 (2:3).

Ruch Chorzów zremisował na własnym stadionie z Wisłą Kraków 1:1 (0:0). Prowadzenie dla Wisły zdobył w 54 min. Kotlarczyk, wrownął w 68 min. Marks.

Był to bardzo ciekawy pojedynek, w którym jednak Ruch zasluszył na zwycięstwo.

Spotkanie I ligi pomiędzy szczecińską Pogonią i Górnikiem Zabrze zakończyło się wynikiem remisowym 1:1 (1:0). Bramki zdobyli dla Pogoni — Janduda w 5 min. z rzutu karnego, a dla Górnika — Banaś w 85 min.

Mecz dostarczył widzowi wielu emocji. Jest to zasługa przede wszystkim piłkarzy Pogoni, którzy potrafili nawiazać z Górnikiem równorzędną grę. W 5 min. w zamieszaniu podbramkowym jeden z piłkarzy Górnika dotknął piłkę ręką i sędzia podsygnalizował karę. Zamieniony pewnie przez Jandudę na bramkę, Górnik nie stracił bramki, przegrał 1:1.

XXIV Wyścig Pokoju Nagrody dla kolarzy

Komitet Organizacyjny III etapu tegorocznego Wyścigu Pokoju Warszawa — Berlin — Praga, zwrócił się z apelem do przedsiębiorstw i instytucji województwa poznańskiego z prośbą o ufundowanie nagród lub przyznanie kwoty pieniężnej względnie nagrody rzeczowej, które przekazane zostaną zgodnie z regulaminem zawodnikom i drużynom.

Nagrody rzeczowe należy przekazywać do WKFFiP w Poznaniu, Plac Kolegiacki 17 — pokój 136, zaś gotówkę na konto PKO I Oddział Miejski Poznań nr 5-9-860 dla Komitetu Organizacyjnego Międzynarodowego Wyścigu Pokoju w Poznaniu.

Mistrzostwa świata w tenisie stołowym

W japońskim mieście Nagoya zakończyły się mistrzostwa świata w tenisie stołowym. W grze pojedynczej mężczyzn zanotowano wielką niespodziankę. Mistrzem świata został 18-letni Szwed Stellan Bengtsson, zwyciężając obrońcę tytułu Japończyka i to w 4 setach — 21:17, 18:21, 21:13, 21:10.

W grach pojedynczych kobiet tytuł mistrzyni świata zdobyła Lin Hui-ching, wygrywając ze swą rodaczką Cheng Min-chih 21:17, 21:15, 13:21, 21:19. (o-b)

Otwarty dzień na WSWF

Wyższa Szkoła Wychowania Fizycznego organizuje dzisiaj tzw. otwarty dzień, dla kandydatów na studentów tejże uczelni. W trakcie wizyty na uczelni młodzież będzie miała okazję zapoznać się z nową organizacją studiów na Wyższej Szkole Wychowania Fizycznego, zwiedzić niektóre zakłady i pracownie, wysłuchać informacji o warunkach przyjęcia na uczelnię.

Zbiórka uczestników otwartego dnia o godz. 10 w klubie pracowników nauki przy ul. Grunwaldzkiej 55.

Usługi złotnicze — przełóż złota poleca warsztat złotniczy W. Kruk, Pułaskiego 11.

Naprawa maszyn biurowych, Marcinkowskiego 26, telefon 563-63.

Pranie chałupniczo przyjmę — chętnie odzież roboczą. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 475g.

Matrymonialne
Panna, lat 36, wzrost 170, mgr, posiadająca mieszkanie poznańskie, w celu matrymonialnym kawaler. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 2065g.

Panna lat 24, wysoka, ładna, szatynka, wykształcenie średnie, wesołego ułożenia — poznańska kawalerka wysokiego, z wykształceniem, do lat 35. Cel matrymonialny. Zdjęcia mile widziane. Dyskretna, zapewniona. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 2319g.

Wdowa, brunetka, samotna, dobrze sytuowana, reprezentacyjna, uczuciowo z własną rentą, komfortowe, własne mieszkanie, samodzielne w Poznaniu, poślubi dobrego, miłego o dobrym sercu wdowca lub kawaler 65-70 lat. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 2044g.

Dnia 6 kwietnia 1971 r. zmarł opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, ukochany ojciec, teść, dziadek i pradziadek, przeżywszy lat 67, śp.

FRANCISZEK TROSCZYŃSKI
emeryt PKP
Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 8 bm. o godz. 15 w Luboniu.
W głębokim smutku pogrążone
żona i rodzina
Lubon 3 (Żabikowo).

W dniu 6 kwietnia 1971 r. zakończyła nagle pracowite i pełne poświęcenia życie moja najdroższa i najtroskliwsza żona, śp.

ZOFIA HALINA SZYSZKA
z domu POWAŁOWSKA
Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 9 bm. o godz. 14.15 na cmentarzu Junikowskim.
o bolesnej stracie zawiadamiają
mąż i rodzina
Poznań, ul. Drużynowa 24.

W dniu 6 kwietnia 1971 r. zmarła, przeżywszy lat 69, nasza droga matka

LUDWIKA GILEWSKA
Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 9 bm. o godz. 11 na cmentarzu Junikowskim.
Rodzina
Poznań, ul. Opolska nr 21 m. 1.

59-letni lekkoatleta

Jednym z najstarszych, aktywnych lekkoatletów w kraju jest znany w Wielkopolsce, 59-letni reprezentant Warty — Romuald Braun. Uczestniczył on we wszystkich biegach, organizowanych przez KS Wartę w ramach Memoriału im. Bronisława Szwarca, w których przebiegli około 140 km. Ma poza sobą liczne starty w biegach długodystansowych i maratonach w kraju i za granicą. Często można R. Brauna spotkać podczas rozgrzewki na trasie Poznań — Puszczykowo — Poznań. Mieszkańcy tych okolic znają już dobrze sylwetkę tego zaawansowanego sportowca-lekkoatlety, cieszącego się nadal doskonałym zdrowiem. Na zdjęciu: R. Braun po ostatnim biegu podczas Memoriału im. B. Szwarca. (X)

Hokej na trawie

Polacy na turniejach w Rzymie i Hamburgu

Wczoraj opuściła Poznań reprezentacja naszych I-ligowych zespołów, udając się do Hamburga, na turniej, organizowany w dniach 9-12 bm. z okazji 70-lecia Uhlenhorster Hockey Clubu. Głównym celem międzynarodowego meczu w konkurencji mężczyzn, juniorów i kobiet. Polacy rozegrają w turnieju cztery mecze oraz jedno nieoficjalne spotkanie z drużyną młodzieżową Polaka — Anglia. Do Hamburga udało się 15 zawodników i 4 oficjeli.

Jutro natomiast wyjedzie do Rzymu na turniej mistrzów krajowych — Warta. W turnieju tym ma uczestniczyć 12 drużyn. Zespół „zielonych” będzie osłabiony trzema zawodnikami: Otulakowskim, Czajką i Wybierskim, którzy wyjadą do Hamburga. Ekspedycję do Rzymu towarzyszyć będzie z ramienia PZHT wiceprezes — Jan Malik. (P)

Dnia 5 kwietnia 1971 r. zginął śmiercią tragiczną, w wieku lat 60, mój drogi mąż, ojciec, teść, wujek i dziadek

FELIKS WAWRZYŃIAK
Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 8 bm. o godz. 10.50 na Górczynie,
o czym zawiadamia pogrążona w głębokim smutku
rodzina
Poznań, Jarochońskiego 8 m. 2.

W dniu 6 kwietnia 1971 r. zmarł nagle mój drogi mąż, ojciec, teść i dziadek, w wieku 75 lat

FRANCISZEK PŁOTEK
Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 9 bm. o godz. 13.40 na cmentarzu na Junikowie.
W głębokim smutku pogrążeni
żona, syn, synowa, wnuczka i rodzina
Poznań, ul. Mylna 15 m. 1.

Dnia 6 kwietnia 1971 r. zmarł, przeżywszy lat 71, opatrzony Sakramentami św., nasz najukochańszy mąż, ojciec, teść i dziadek

HENRYK KALUŹNY
mistrz krawiecki
Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 9 bm. o godz. 13.05 na cmentarzu komunalnym na Junikowie.
Pogrzeb w głębokim żalu i smutku
rodzina
Poznań, ul. Jackowskiego 19 m. 14.

W dniu 6 kwietnia 1971 r. zmarła, przeżywszy lat 69, nasza droga matka

LUDWIKA GILEWSKA
Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 9 bm. o godz. 11 na cmentarzu Junikowskim.
Rodzina
Poznań, ul. Opolska nr 21 m. 1.

W dniu 6 kwietnia 1971 r. zmarła, przeżywszy lat 69, nasza droga matka

LUDWIKA GILEWSKA
Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 9 bm. o godz. 11 na cmentarzu Junikowskim.
Rodzina
Poznań, ul. Opolska nr 21 m. 1.

W dniu 6 kwietnia 1971 r. zmarła, przeżywszy lat 69, nasza droga matka

LUDWIKA GILEWSKA
Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 9 bm. o godz. 11 na cmentarzu Junikowskim.
Rodzina
Poznań, ul. Opolska nr 21 m. 1.

